



KOCHAM POLSKĘ

Już po raz dwunasty, 17 czerwca 2018 r. odbył się w Jedlni Festyn „Przeciw Niepamięci”, tym razem pod hasłem „Kocham Polskę” dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Tradycyjnie, jak każdy z festynów, rozpoczął się uroczystą Mszą Św. o godz. 12 w kościele pw. św. Mikołaja – w intencji Ojczyzny, nawiązującej do świętowanej w tym roku rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz w intencji ks. Klemensa Dei w 50. rocznicę kapłaństwa. Przed mszą z koncertem pieśni patriotycznych wystąpił zespół młodzieży i dzieci prowadzony przez Łukasza Kęskę, zaś krótki wykład wprowadzający „DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI” wygłosił dr Piotr Wdowski. Uroczystość uświetniła swym występem miejscowa orkiestra dęta „Boni Angeli”.

Mszy św. przewodniczył jubilat – salezjanin ks. Klemens Deja, razem z nim celebrowali ją ks. Tadeusz Niewęglowski z Łodzi, ks. prof. Edward Warchoń i proboszcz

ks. kanonik Janusz Smerda. W homilii ks. Tadeusz Niewęglowski z łódzkiej wspólnoty salezjanów, przyjaciel jubilata, przypomniał ducha salezjańskiego i sylwetkę św. Jana Bosko założyciela zakonu, odwołał się także do historii życia i pracy misyjnej ks. Klemensa wśród brazylijskich Indian.

Bezpośrednio po mszy św. miało miejsce uroczyste odsłonięcie w przedsionku kościoła tablicy w hołdzie poległym za Ojczyznę upamiętniającej 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Zaszczyc ten przypadł delegacji z ks. Klemensem Deją na czele – w jej składzie, której znalazły się były więźniarki Sybiru: Maria Szegda i Danuta Szegda-Pestka oraz przedstawiciele rodzin, których przodkowie oddali życie za niepodległą Polskę: Jolanta Borkowska (z domu Lipińska), Janusz Kluź, Piotr Wdowski. Akt odsłonięcia pamiątkowej tablicy odczytał przewodniczący Gady Gminy Pionki – Tomasz Wojciech Wróbel.



Część artystyczna Festynu, jak w latach poprzednich mająca charakter prezentacji dorobku artystycznego działających lokalnie zespołów, zgromadziła uczestników na „ogrodach plebańskich”. Rozpoczęły ją występy dzieci ze szkoły w Jedlni, zespołu „Cyraneczka” ze szkoły w Jaroszkach oraz orkiestry „Boni Angeli” (pod kierunkiem Zbigniewa Bidzińskiego), która w tym roku świętuje 10. rocznicę powstania. W programie występów znalazły się także zespoły ludowe: „Półborzanki (Augustów), „Kontrast” (Pionki), „Królewskie Źródła” i Krzysztof Skrzek (Jedlnia), schola i zespół „Dzieci Pana Łukasza” (Łukasz Kęska), zespół „Glaca” (Michał Szlachcic) oraz zespół „Chomicz Band”.



W roli „gościa specjalnego” wystąpił zespół „Lustro” (Konrad Przerwa – vocal, Grzegorz Kowalczyk – gitara, Jacek Falkiewicz – gitara, Mirosław Kundys – bas, Artur



ks. Klemens Deja

Sulikowski – perkusja) – zaprezentował w autorskiej interpretacji pieśni patriotyczne z najnowszej płyty „Gloria Victis”, której przebojami były utwory: „Niebieskooka” i „Rozszumiały się wierzby płaczące”.

Podczas uroczystości ogłoszono werdykt Kapituły działającej w imieniu „Stowarzyszenie Jedlnia” i parafii św. Mikołaja, która nadaje honorowe odznaczenia „Angelus Regalis” (Królewski Anioł) za wytrwałą i ofiarną pracę na rzecz społeczności jedleńskiej. Tym wyróżnieniem uhonorowali zostali w tym roku Marta Pająk, Jadwiga Warchoń i dr Piotr Wdowski.

Znów można było popróbować znakomitych ciast przygotowanych przez mieszkanki parafii (to od wielu lat nasza specjalność, można powiedzieć, że produkt regionalny), znów było kolorowo, wesoło, radośnie, o czym świadczą miny uczestników uwiecznione przez Grażynę Rojek na zdjęciach.

Danuta Szegda



Od lewej: ks. Tadeusz Niewęglowski, ks. proboszcz Janusz Smerda, ks. Klemens Deja, w środku Maria Szegda (94 lata).



BÓG – HONOR – OJCZYZNA 1918–2018
W HONORZE POLEGŁYM W WALCE O OJCZYZNĘ WOLNĄ
W 100. ROCZNICE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
MIESZKAŃCY PARAFII ŚW. MIKOŁAJA W JEDLNI
AKT ODSŁONIĘCIA TABLICY

W imieniu Sybiraków, więźniów niemieckich i sowieckich obozów koncentracyjnych, wszystkich Polaków, którzy po aneksji sowieckiej 17 września 1939 r. znaleźli się poza granicami Ojczyzny i nigdy nie powrócili na jej łono odsłonięcia tablicy dokonają:

Maria Szegda urodzona w 1925 r. w okolicach Łucka (dziś Ukraina), skazana przez stalinowski system na 15 lat ciężkich robót na Workucie i Danuta Szegda-Pestka, urodzona w obozie na Syberii, repatriowane do Polski w 1957 r., odznaczone przez śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Zesłańców Sybiru.

W imieniu rodzin, których bliscy zostali zamordowani w niemieckich obozach zagłady:

Jolanta Borkowska (z domu Lipińska), której dziadek Jan Lipiński poniósł męczeńską śmierć w Gross-Rosen.

W imieniu Rodzin Katyńskich, obrońców Kresów, wszystkich poległych w walce za wolność Ojczyzny od odzyskania niepodległości aż do upadku systemu komunistycznego w Polsce:

dr historii Piotr Wdowski, którego dziadek stryjeczny, Stanisław Wdowski, absolwent Szkoły Policji pełniąc służbę poległ 13 września 1939 r. w obronie Lwowa w czasie natarcia wojsk niemieckich, a dziadek wujeczny ze strony siostry babci, Jan Przyrowski podporucznik rezerwy 41 Suwalskiego Pułku Piechoty zginął 17 września 1939 r. – zastrzelony przez Sowietów podczas obrony Lwowa.

W imieniu żołnierzy walczących na wszystkich frontach Europy o wolność i niepodległość Ojczyzny:

Janusz Kluź, z rodziny sierżanta Józefa Kłuzia z 5 batalionu saperów, urodzonego 1911 r. w Jaścach, który poległ 19 maja 1944 r. podczas szturmów wzgórz Monte Cassino w składzie II Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Władysława Andersa.

W imieniu wszystkich kapelanów pełniących swą trudną służbę na wszystkich frontach, poległych podczas walk, zamordowanych w sowieckich i niemieckich obozach koncentracyjnych:

ks. Klemens Deja, który pełni służbę misyjną w Brazylii a dzisiaj świętuje jubileusz 50. kapłaństwa.

DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI

Rok 2018 to czas szczególny. W całej Polsce i poza jej granicami trwają obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Zanim jednak bliżej poznamy okoliczności, które spowodowały odrodzenie polskiej państwowości, przyjrzyjmy się, jak doszło do likwidacji państwa polsko-litewskiego, czyli Rzeczypospolitej w XVIII wieku. Upadek, a tym bardziej odbudowa podmiotu takiego jak państwo nie następuje z dnia na dzień. Jest to zazwyczaj proces długotrwały.

Na przełomie stuleci XVII i XVIII Rzeczpospolita zaczęła przeżywać poważny kryzys wewnętrzny związany z następstwem tronu po śmierci króla Jana III Sobieskiego. Podwójna elekcja, wojna domowa na Litwie, liczne konfederacje zawiązywane przez szlachtę skutecznie paraliżowały sprawne działanie państwa. Funkcjonujące wówczas od pół wieku liberum veto ograniczało możliwości przeprowadzenia reform politycznych (ustrojowych), jak też gospodarczych.

W tym samym czasie w krajach sąsiednich rozpoczynał się proces usprawniania funkcjonowania państwa w duchu absolutyzmu oświeconego. Wzmacniano przede wszystkim gospodarkę i finanse oraz armię. Państwa ościenne rosły w siłę, toteż coraz częściej ingerowały w wewnętrzne sprawy pograżającej się w niemocy Rzeczypospolitej. Sprzyjała temu również wojna północna (1700–1721, formalnie zakończona w 1732), kiedy to wojska saskie, szwedzkie, rosyjskie pustoszyły terytorium naszego państwa. Wojna ta zdecydowanie wzmocniła wpływy cara rosyjskiego Piotra I. Za początek poważnego kryzysu politycznego w Rzeczypospolitej śmiało możemy uznać początek XVIII wieku. Istotny jest tu bez wątpienia sejm „niemy” 1717 roku (w obawie przed zerwaniem obrad nie dopuszczono posłów do głosu). Wówczas to Rosja wykorzystując swoją przewagę militarną stała się gwarantem dotychczasowego ustroju w Rzeczypospolitej, współpracując od 1720 r. w tej sprawie z Prusami.

Posel rosyjski w Polsce – Repnin poczynił sobie coraz śmielej, chcąc doprowadzić do uchwalenia przez sejm równouprawnienia innowierców, dokonał nawet porwania przywódców konfederacji radomskiej i wywiezienia ich do Rosji. W 1768 r. Rzeczpospolita została zmuszona do podpisania Traktatu wieczystej przyjaźni z Rosją, co w praktyce oznaczało rosyjski protektorat nad Polską. Wzrost wpływów rosyjskich zaniepokoił część szlachty. W Barze na Podolu zawiązała ona konfederację przeciwko Rosji, w obronie niepodległości i wiary katolickiej. Konfederaci ostatecznie ponieśli klęskę, co skutkowało I rozbiorem Rzeczypospolitej w 1772 r. dokonany przez Rosję, Prusy i Austrię. Pogłębiający się kryzys wewnętrzny, brak silnej władzy centralnej, pustka w skarbie państwowym, rywalizacja i spory między wielkimi rodami magnackimi pograżały państwo polsko-litewskie w chaosie. Jedynie zmiana ustroju państwa mogła zahamować postępujący upadek. Reformom sprzyjała sytuacja zaistniała w 1787 roku, gdy Rosja musiała skupić swoją uwagę na konflikcie z Turcją. W 1788 r. w Warszawie zebrał

sejm, który przeszedł do historii jako Sejm Wielki lub Czteroletni (1788–1792). Stronnictwo patriotyczne skupione wokół H. Kollątaja i I. Potockiego przygotowało projekt Ustawy Rządowej, która została uchwalona 3 maja 1791 r. Konstytucja znosiła liberum veto, wolną elekcję i konfederacje. Wprowadzała trójpodział władzy i zapowiadała reorganizację sądownictwa. Niestety, Konstytucja 3 maja miała wielu przeciwników. Wiosną 1792 r. przedstawiciele obozu hetmańskiego udali się do Petersburga prosząc carycę Katarzynę II o pomoc w przywróceniu poprzedniego ustroju i obrony zagrożonej wolności szlacheckiej. W Targowicy ogłosili konfederację przeciwko Rzeczypospolitej i Konstytucji 3 maja. Targowicę do dziś utożsamiamy ze zdradą narodową. Doszło do wojny. Zwycięstwo Polaków pod Zieleńcami (po bitwie tej Stanisław August Poniatowski ustanowił odznaczenie Virtuti Militari) i bohaterska walka pod Dubienką nie uratowały najważniejszej reformy, a tym samym Rzeczypospolitej. Wkrótce do targowiczian przystąpił król. Ostatnia próba politycznej naprawy państwa polsko-litewskiego zakończyła się niepowodzeniem. W 1793 r. Rosja i Prusy porozumiały się i dokonały II rozbioru. W tej sytuacji dla ratowania resztek niepodległości, wiosną 1794 r. podjęto próbę walki zbrojnej. Insurekcja kościuszkowska zapoczątkowana akcją gen. A. Madalińskiego, a później tak wspaniale kontynuowana pod Racławicami – zakończyła się porażką maciejowicką w październiku 1794. Klęska powstania oznaczała koniec Rzeczypospolitej. Trzy sąsiednie mocarstwa w 1795 r. zawarły traktat rozbiorowy i potężne niegdyś państwo polsko-litewskie przestało istnieć. Katarzyna II po trzecim rozbiore Polski nakazała wybić medal z napisem: „To, co było zabrane, przywróciłam”.

Powstanie kościuszkowskie – pierwsze z trzech wielkich powstań narodowych należy jednak postrzegać za początek polskiej drogi do niepodległości. W upadku państwa trzeba też upatrywać początków jego przyszłego odrodzenia, bo naród polski nie pogodził się z utratą suwerenności, co udowodnił w powstaniu kościuszkowskim i przez kolejne dziesięciolecia niewoli.

Po trzecim rozbiore część uczestników insurekcji i działaczy patriotycznych udała się na emigrację. We Francji znalazł się m.in. gen. Jan Henryk Dąbrowski. Zwrócił się on do francuskiego rządu – Dyktoriiu z propozycją utworzenia przy armii francuskiej polskich oddziałów wojskowych. W 1797 r. przy armii Napoleona we Włoszech powstały Legiony Polskie. W tym samym roku Józef Wybicki napisał Pieśń Legionów, zwaną też Mazurkiem Dąbrowskiego. Wkrótce legiony przestały być potrzebne Francuzom i zostały wysłane na San Domingo (Haiti) w celu tłumienia miejscowego powstania. Tak żołnierze polscy, którzy mieli walczyć o wolność swojej ojczyzny paradoksalnie zwalczali ruch niepodległościowy innego narodu. Upraszczaąc nieco – okres niewoli narodowej można nazwać: Od Legionów Dąbrowskiego do Legionów Piłsudskiego.



Dr Piotr Michał Wdowski

Na początku XIX wieku duża część Polaków widziała szansę na odzyskanie wolności w działaniach cesarza Francuzów – Napoleona I, który podbił większość Europy, w tym pokonał Austrię i Prusy. Utworzył w 1807 r. Księstwo Warszawskie – niewielkie państewko podporządkowane Francji, ale suwerennej Polski nie zamierzał tworzyć. Sceptycznie wobec Napoleona zachowywał się T. Kościuszko i w realizacji planów cesarza nie uczestniczył. Po klęsce w Rosji w 1812 r. Księstwo Warszawskie zostało zlikwidowane, a nadzieje na wolną Polskę upadły. Kongres Wiedeński w 1815 r. z inicjatywy cara Aleksandra I powołał do życia Królestwo Polskie (Kongresowe) związane unią personalną z Rosją. Posiadało ono własną armię i autonomię gwarantowaną przez konstytucję nadaną przez cara. Notoryczne łamanie przez zaborcę przepisów konstytucyjnych i dążenia niepodległościowe doprowadziły w 1830 r. do wybuchu powstania listopadowego. Przerodziło się ono w regularną wojnę polsko-rosyjską w 1831 r. Armia Królestwa Kongresowego, posiadająca polski korpus oficerski i zaprawionych w wojnach napoleońskich żołnierzy, miała duże szanse na pokonanie wroga. Niestety zawiedli poszczególni dowódcy powstania – brakiem determinacji i zdecydowanych działań strategiczno-taktycznych. Powstanie upadło jesienią 1831 r. Represje rosyjskie zahamowały

na kilkadziesiąt lat działania konspiracyjne i spiskowe. Około 10 tys. uczestników powstania znalazło się na emigracji (tzw. Wielka Emigracja). Poza ziemiami polskimi próbowano ponownie przygotowywać grunt do walki o wolność. Plany trójzaborowego powstania nie doszły do skutku. Na emigracji znaleźli się m.in. A. Mickiewicz i J. Słowacki tworząc arcydzieła polskiej literatury. Warto w tym miejscu podkreślić, że dorobek polskiej kultury, zarówno w kraju, jak też na emigracji stanowi nieodłączny filar naszych dążeń niepodległościowych. Bez tych dokonań, bez ogromnego wysiłku intelektualnego, naukowego odzyskanie suwerenności prawdopodobnie nie byłoby możliwe. Paradoksalnie w okresie zaborów powstały największe polskie dzieła literackie i artystyczne oraz niezwykle doniosłe odkrycia naukowe i techniczne (np. dokonania M. Skłodowskiej-Curie, budowa kolei transandyjskiej przez Ernesta Malinowskiego, projekt budowy kanału augustowskiego autorstwa gen. I. Prądzyńskiego). To doskonale świadczy o ogromnym potencjale umysłowym i duchowym

narodu polskiego.

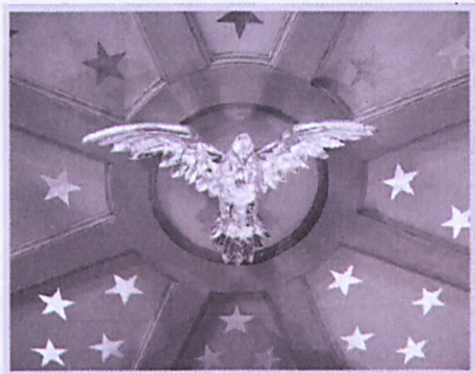
Kolejne wydarzenie na drodze do niepodległości, to powstanie styczniowe 1863–1864. Największe spośród wszystkich zrywów niepodległościowych w XIX wieku. Wywarło olbrzymi wpływ na świadomość i postawę Polaków w następnych dziesięcioleciach. Do tradycji Stycznia 1863 Roku odwoływał się Józef Piłsudski i jego legionisci, uważający siebie za spadkobierców i kontynuatorów idei zbrojnej walki o niepodległość.

*Piotr Michał Wdowski
dalsza część w następnym nr NJ*



DUCH ŚWIĘTY PRZYCZY尼亚 SIĘ ZA NAMI...

Św. Paweł w Liście do Rzymian naucza: „Gdy nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą” (Rz 8, 26–27). Duch Święty jest zawsze obecny w naszej modlitwie. Bez jego pomocy nie jesteśmy w stanie się



Symbol Ducha św. na baldachimie ambony w kościele pw. św. Mikołaja w Jedlni.

modlić. To On prowadzi nas ku Bogu i zaświadcza przed Nim, że jesteśmy dziećmi Bożymi. On pozwala wołać nam do Boga Abba – Ojciec!

To dzięki Duchowi Świętemu modlitwa nabiera ogromnej głębi i sprawia, że jesteśmy zdolni żyć pełnią wiary. Każdy z nas potrzebuje Ducha Świętego, jego darów i światła. Dzięki temu będziemy kosztować łaski Bożej. Wiele świadectw ludzi wierzących i nawróconych potwierdza zbawcze działanie Ducha Świętego w ich życiu.

Modlitwa z wiarą i otwartością na Ducha Świętego pokazuje, że Bóg jest potężny w działaniu, hojny w obdarowywaniu, wierny i niezawodny gdy Mu zaufamy.

Oddychaj we mnie, Duchu Święty, abym święcie myślał.

Przymuszaj mnie, abym święcie postępował.

Pobudzaj mnie, abym miłował tylko to, co święte.

Umacniaj mnie, abym strzegł tego, co dobre.

Strzeż mnie, Duchu Święty, abym Cię nigdy nie utracił.

Amen.

/św. Augustyn/

oprac. x. Janusz Smerda

WAKACJE Z BOGIEM

Nie trzeba wcale wydawać wielkich pieniędzy, ani jechać w bardzo odległe miejsca żeby miło i spokojnie wypocząć. Możemy wypróbować wiele prostych sposobów, które pomogą odzyskać spokój i równowagę. Psycholodzy radzą, aby wyjechać nawet niedaleko i na krótko, choćby do rodziny czy znajomych. Ważna jest zmiana otoczenia, oderwanie się od codziennych zajęć i obowiązków, często stresujących i trudnych.



Wakacyjne wyjazdy mogą pomóc w nawiązywaniu nowych kontaktów i znajomości albo zupełnie odwrotnie – zachęca do wyciszenia, przemyślenia swoich postaw i zachowań życiowych. Czas urlopowy powinien służyć przede wszystkim takim czynnościom, na które człowiek ma ochotę, lecz na co dzień nie ma na nie czasu.

Dotyczy to także relacji z Bogiem. W codziennym zabieganiu brakuje nam czasu na modlitwę, skupienie, pogłębienie wiary. W czasie wakacji niemal w każdym zakątku świata znajdziemy kościół czy kaplicę, aby uczestniczyć we Mszy św., nie tylko niedzielnej. W wielu miejscach wypoczynkowych odbywają się koncerty z muzyką religijną, spotkania modlitewne, konferencje. Kapłani dyżurują w konfesjonalach, aby zabiegani na co dzień chrześcijanie mogli w spokoju odbyć spowiedź – może generalną, z całego życia. Sposobów na zbliżenie się do Boga jest wiele, abyśmy tylko zechcieli z Nim przeżyć wakacje czy urlop.

To, co robimy w czasie wolnym, z pewnością wpływa na jakość naszego życia. O ile bogatsze ono będzie, gdy otworzymy je także na Boże działanie.

Św. Augustyn podpowiada nam: „Zapytaj piękno ziemi, morza, powietrza (...); zapytaj piękno nieba... zapytaj wszystko, co istnieje. Wszystko odpowie ci: Spójrz i zauważ, jakie to piękne. Piękno tego, co istnieje, jest jakby wyznaniem. Kto uczynił całe to piękno poddane zmianom, jeśli nie Piękny, niepodlegający żadnej zmianie!”

To Bóg jest dawcą wszelkiego dobra i piękna, gdy więc z podziwem zwiedzasz świat, sycisz oczy jego pięknem, pamiętaj o jego Stwórcy i Jemu oddawaj cześć i chwałę.

oprac. x. Janusz Smerda

HONOROWE WYRÓŻNIENIE DLA WOJCIECHA PESTKI – – MEDAL 700-LECIA MIASTA LUBLIN

Wojciech Pestka, poeta, prozaik i tłumacz został uhonorowany wyjątkowym medalem przyznawanym osobom szczególnie zasłużonym przez Prezydenta Lublina z okazji jubileuszu 700-lecia miasta. W uzasadnieniu znalazło się sformułowanie: „W dowód uznania za wkład i zaangażowanie w rozwój Miasta oraz zasługi na rzecz jego Mieszkańców z podziękowaniem za podejmowanie działań inspirujących przyszłość i kształtujących tożsamość lokalną Lublina”.

Wojciech Pestka należy do Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, jest członkiem redakcji Dwumiesięcznika Środowisk Twórczych „Lublin, Kultura i Społeczeństwo”, współorganizatorem naukowych i literackich sesji „Nasi Sąsiedzi” (z Muzeum Czechowicza w Lublinie), zasiada w Radzie Programowej wydawanej wspólnie z UMCS serii „Biblioteka Literatur Naszych Sąsiadów”, pełni obowiązki jurora Międzynarodowej Nagrody Literackiej Europy Środkowej i Wschodniej im. Józefa Łobodowskiego.

W 2013 r. za zasługi w promowaniu kultury i historii Polski na Białorusi, Litwie, Łotwie, Ukrainie na wniosek ambasadora RP na Ukrainie Henryka Litwina został uhonorowany odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, w 2015 r. Ukraińska Fundacja Kultury przyznała mu Medal „Za Wierność Przesłaniu Poety”, zaś w 2017 r. odznaczony został Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”.

Wojciech Pestka jest laureatem wielu nagród literackich, w tym: Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego (2010), Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Hryhorija Skoworody (2012, Ukraina), Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Mikołaja Gogola (2013, Ukraina), Literackiej Nagrody im. Bolesława Prusa (2013).

Lublin często pojawia się w twórczości Wojciecha Pestki, ulice współczesnego grodu nad Bystrzycą są tłem jego najnowszej powieści „Mój mąż frajer” (Kraków 2017).

Obecnie w Radomiu powstaje film fabularny na motywach powieści „Powiedzcie swoim” (Kraków 2013), opowiadający o męczeńskiej śmierci ks. Romana Kotlarza z rąk funkcjonariuszy SB. Głównym wątkiem powieści

są robotnicze protesty w Radomiu, które miały miejsce w czerwcu 1976 roku. Pestka w powieści wykorzystuje dokumenty z archiwów IPN-u świadczące o prowokacyjnych działaniach służb na terenie Radomia i okolic.

Medal zaprojektowany przez artystkę Jolantę Słomianowską, o kształcie kwadratu o boku 70 mm grubości 4-5 mm, dwustronnie tłoczony, galwanicznie posrebrzany i oksydowany. Medal jest spersonalizowany, znajduje się na nim imię i nazwisko osoby wyróżnionej. Jest to obok medalu Unii Lubelskiej najwyższe i najbardziej prestiżowe wyróżnienie Prezydenta Miasta Lublin.

Uroczystość wręczenia Medalu 700-lecia Miasta Lublin miała miejsce 04.07.2018 r. w Lubelskim Ratuszu.

z komunikatu Oddziału Lubelskiego SPP



KALENDARIUM (stan na 15.07.2018)

DO DOMU OJCA ODESZLI:

Janina Wasiak lat 85
Lucyna Waniek lat 86
Damian Abramowicz lat 37
Sebastian Drab lat 23
Wojciech Maciej Oko lat 60
Mieczysław Guza lat 71
Artur Rycherd lat 49



DZIEĆMI BOŻYMI STALI SIĘ:

Zuzanna Drózd
Kamil Drózd
Aleks Wrześniak
Wiktoria Jaroszek
Hanna Cieślik
Piotr Wiktor Sandomierski
Maria Rzycka
Jakub Wylup



MIŁOŚĆ SOBIE ŚLUBOWALI:

Monika Tomaniak – Arkadiusz Szymański
Magdalena Marta Osiadła – Rafał Julian Szymocha
Anna Amerek – Damian Figurski
Sylvia Ewa Pełka – Radosław Żuk
Monika Brudnicka – Mateusz Bieniek

KAŻDE DZIECKO

Pod hasłem Dzień Dziecka na Sportowo 3 czerwca w Jedlni odbył się festyn dla najmłodszych. Dzięki chęciom i zaangażowaniu wielu dobrych ludzi dzieci miały możliwość: zabawy z animatorami i grania w gry sportowe, przeciągania liny wspólnie z rodzicami, skakania na dmuchanych zamkach, rozgrywania meczy, zjedzenia darmowego popcornu, waty cukrowej oraz lodów. Każde dziecko brało udział w losowaniu, w którym innymi do wygrania główną nagrodą był samochód! Po raz kolejny przed publicznością mogła zaprezentować się grupa taneczna Rockstep z Jedlni. Całość spotkania prowadziła Karolina Sot-Sosnowska, a gry i zabawy Justyna Hyży. Bez wątpienia podziękowania należą się ludziom o wielkich sercach.

Serdeczne podziękowania dla:

- zarządu Gminnego Klubu Sportowego „Królewscy” Jedlnia;

- księży parafii św. Mikołaja: x. proboszcza Janusza Smerdy, x. wikariusza Marcina Pietrasa;
- Rady Gminy Pionki oraz radnych: Tomasza Wróbla, Anety Wojdat, Sebastiana Sałka, Dariusza Gonciarza, Piotra Gębczyka, Henryka Dreli.

Serdeczne podziękowania składamy również:

- Firmie PATEX – Paweł Kropidłowski, Sylwester Dreła;
- Zakładowi Usług Leśnych – Paweł Deja;
- Radnemu Miasta Pionki – Jacek Kustra oraz firmie DUODENT – Iwona Guza;
- Zakładom Drzewnym – Wiesław Deja;
- Firmie TEKOM – Radosław Wojdat;
- Pani Prezes Stowarzyszenia Orkiestry Dętej BONI ANGELI – Beacie Milczarczyk;
- Reprezentującemu firmę UNILEVER – Sebastianowi Salek.

Za okazaną pomoc raz jeszcze dziękujemy.

Robert Potacki





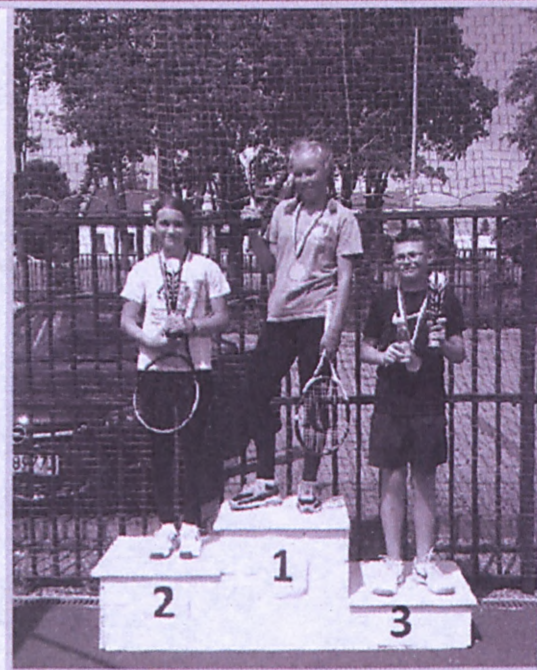
TURNIEJ NA ROZPOCZĘCIE SEZONU TENISA ZIEMNEGO

W dniach 26–28 czerwca odbył się turniej tenisa ziemnego z udziałem zaprzyjaźnionej grupy tenisistów ze stowarzyszenia „CHALLENGE” z Pionek. Kolejny raz spotykamy się na turnieju z tą grupą. Ostatni został zorganizowany na sali gimnastycznej w PSP nr 5 w Pionkach (piątek, sobota). Wówczas uroczystego otwarcia dokonała Pani Dyrektor Marzena Murawska, życząc zajęcia wysokich miejsc w turnieju i dobrej zabawy, a wręczenia nagród rzeczowych oraz pucharów dokonał Burmistrz Miasta Pionki Pan Romuald Zawodnik.

Czerwcowy turniej prowadził i sędziował trener wszystkich grup Jakub Wrona. To dzięki niemu wszystko przebiegło sprawnie i w sympatycznej atmosferze, a każdemu z grających towarzyszył ogromny duch walki.

Turniej odbywał się w trzech grupach wiekowych z rocznika 2008 oraz młodsze, druga grupa roczniki 2005–2007 oraz trzecia grupa 2004 oraz starsze dzieci.

Robert Potacki





SPORT ZAWSZE W PARZE Z PANEM BOGIEM

W dniu 29 czerwca w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja w Jedlni odbyła się msza św. pod przewodnictwem ks. Marcina Pietrasa w podziękowaniu za miniony sezon i bezpieczne wakacje naszych sportowców i sympatyków GKS „Królewscy” Jedlnia.

Starsi – pod okiem trenera Karola Gębczyka, i młodsi piłkarze – trenowani przez Sebastiana Salka, Michała Modelewskiego oraz Marcina Skórę, zakończyli chwilowo swój sezon piłkarski i zasłużyli na odrobinę odpoczynku w okresie wakacyjnym. Jest to czas do regeneracji organizmu oraz na przygotowanie psychiczne i fizyczne do nowego sezonu.

Grupa tenisistów działająca przy klubie od maja rozpoczęła swój sezon na korcie tenisowym. Młodzież i dzieci na dużym boisku trenują oraz rozgrywają turnieje.

W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o ks. Marcinie Pietrasie, który zawsze nas wspierał, służył dobrą radą i dobrym słowem podczas tych czterech lat pobytu w naszej parafii. Wielkie dzięki składamy za pomoc i wsparcie.

Wszystkich chętnych i tych, którzy nie wiedzą, co zrobić z wolnym czasem zapraszamy na treningi, które są formą gry, zabawy oraz zdrowej rywalizacji między zawodnikami.

w imieniu Klubu Robert Potacki



BOŻE CIAŁO W PARAFII ŚW. MIKOŁAJA W JEDLNI

Pod błękitnym i słonecznym niebem, procesja ku czci Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa przeszła ulicami naszej parafii. Wierni wyszli na ulice prosząc Chrystusa o błogosławieństwo dla swoich domów i rodzin. Procesję prowadzili kapłani z naszej parafii oraz gość ojciec dr Joseph Vadakkel, misionarz – charyzmatyk z katolickiego stanu Kerali w Indiach. W tym roku po raz pierwszy procesja przeszła drogą gminną wokół Poświętnego, wśród pól i łąk.

Grażyna Rojek





BIEG W JEDLNI DLA UCZCZENIA 100. ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

16 czerwca na stadionie Królewscy Jedlnia odbyły się biegi dla niepełnej w 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Zawody odbyły się pod hasłem „Kocham Polskę” i były podzielone na cztery kategorie wiekowe. Warto wspomnieć, że w rywalizacji uczestniczyły dzieci z PSP z Suskowoli.

W I kategorii biegowej rywalizowały najmłodsze dzieci. Wśród dziewcząt zwyciężyły: Natalia Blicharska, Antonina Gębczyk, Maja Huzarów. Wśród chłopców: Filip Nakoneczny, Bartłomiej Blicharski, Jan Wójcik

II kategoria kl. IV-VI

Dziewczęta:

1. Daria Marek – Suskowola
2. Aleksandra Michalska
3. Karolina Luty

Chłopcy:

1. Wojciech Patyna – Suskowola
2. Wiktor Lepa
3. Tomasz Kobylas – Suskowola

III kategoria – gimnazjum

Dziewczęta:

1. Martyna Dąbrowska
2. Ewelina Mizerska – Suskowola
3. Natalia Sito

Chłopcy:

1. Kacper Brodowski – Suskowola
2. Piotr Janas – Suskowola
3. Marcel Huzarów

IV kategoria otwarta

Kobiety:

1. Emilia Majewska
2. Gabriela Łodzińska
3. Karolina Jaroszek

Mężczyźni:

1. Kamil Rospendowski
2. Bartosz Jaroszek
3. Marcin Gębczyk

Tym wszystkim, którzy pomogli w organizacji biegu, podziękowania składa Tomasz Wróbel: A. Iwanowskiemu z Urzędu Miasta Pionki, ks. J Smerda, W. Pestka, R. Pota-



cki, M. Sot, B. Milczarczyk, K. Gębczyk, P. Deja, D. Tabor, G. Rojek. Dziękujemy Radnym: A. Wojdat, S. Sałek, P. Gębczyk, H. Dreła. Dziękujemy Strażakom OSP Jaroski i OSP Jedlnia. Serdeczne podziękowania dla Pani B. Rakowskiej reprezentującej „Dwór u Jakuba”.

Bieg „Kocham Polskę” odbył się pod patronatem Tomasza Wróbla – Przewodniczącego Rady Gminy i Rady Gminy Pionki.

Po biegu organizatorzy zaprosili uczestników do śpiewania pieśni patriotycznych przy ognisku. Na każdego czekał gorący posiłek. Na scenie obok zaprezentowały się „Dzieci Pana Łukasza”, grupa śpiewała patriotyczne pieśni.





Stoją od lewej: ks. proboszcz Janusz Smerda, odznaczeni Angulusem: Marta Pająk, Piotr Michał Wdowski, Jadwiga Warchol, w drugim rzędzie Tomasz Wróbel, Wojciech Pestka.



WYDAWCA: Parafia św. Mikołaja w Jedlni www.jedlnia.com.pl
Stowarzyszenie Jedlnia

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Danuta Szegda-Pestka redaktor naczelna danuta.szegda@onet.pl
tel. 693 515 606.
Justyna Grosiak zastępczyni redaktor naczelnej justyna_grosiak@op.pl
Piotr Michał Wdowski, Wiesław Jaroszek, Grażyna Rojek, Wojciech Pestka,
ks. Janusz Smerda.

Autorem zdjęć do NJ jest Grażyna Rojek.

STAŁE WSPÓLPRACUJĄ
Krystyna Czachor, Robert Lubczyński, Jolanta Mazur, Beata Miłczarczyk,
Krystyna Piechurska, ks. Marcin Pietras, Robert Potacki, Paweł Puton, Jadwiga Rojek,
Sławomir Wąsik, Tomasz Wróbel.